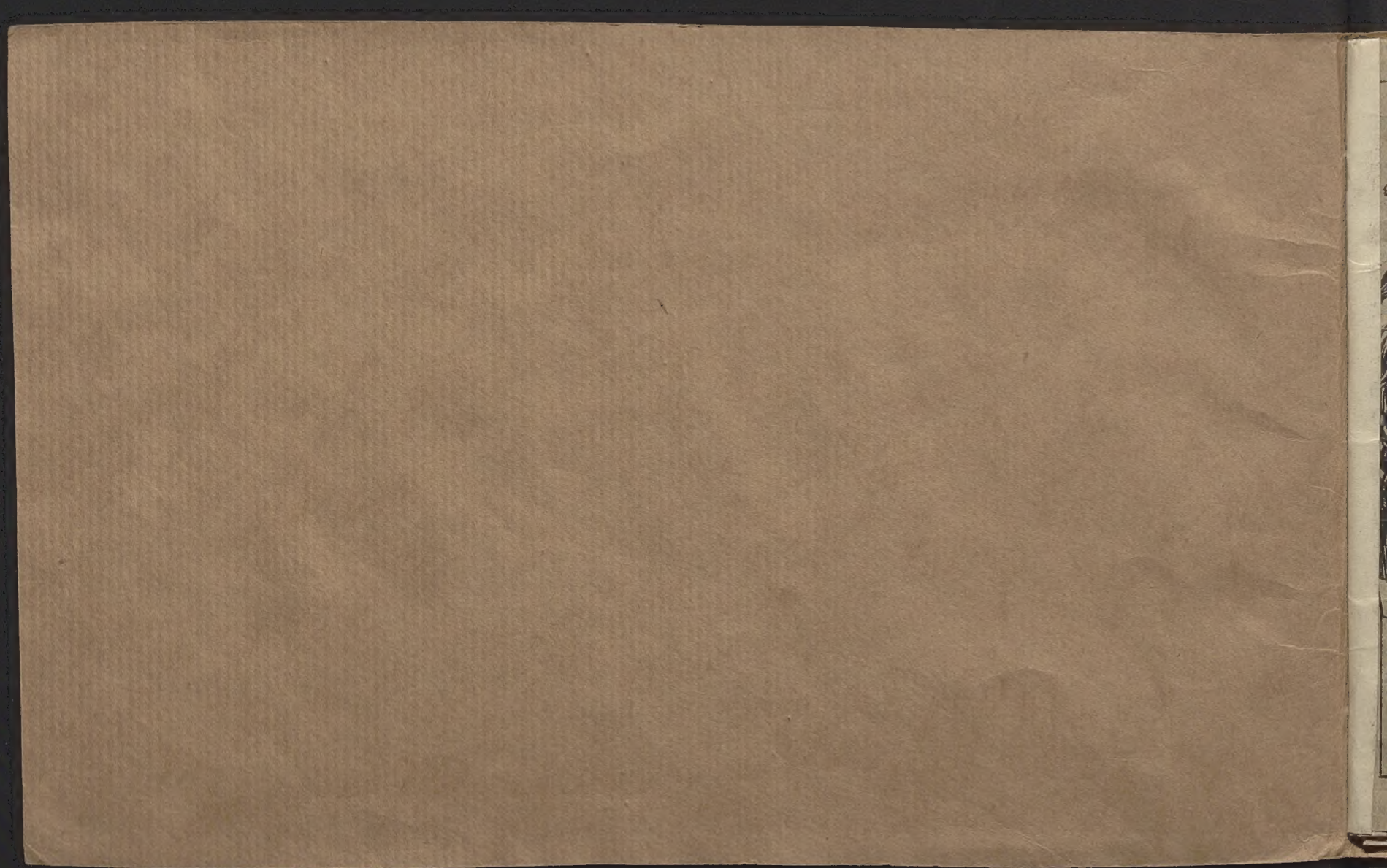


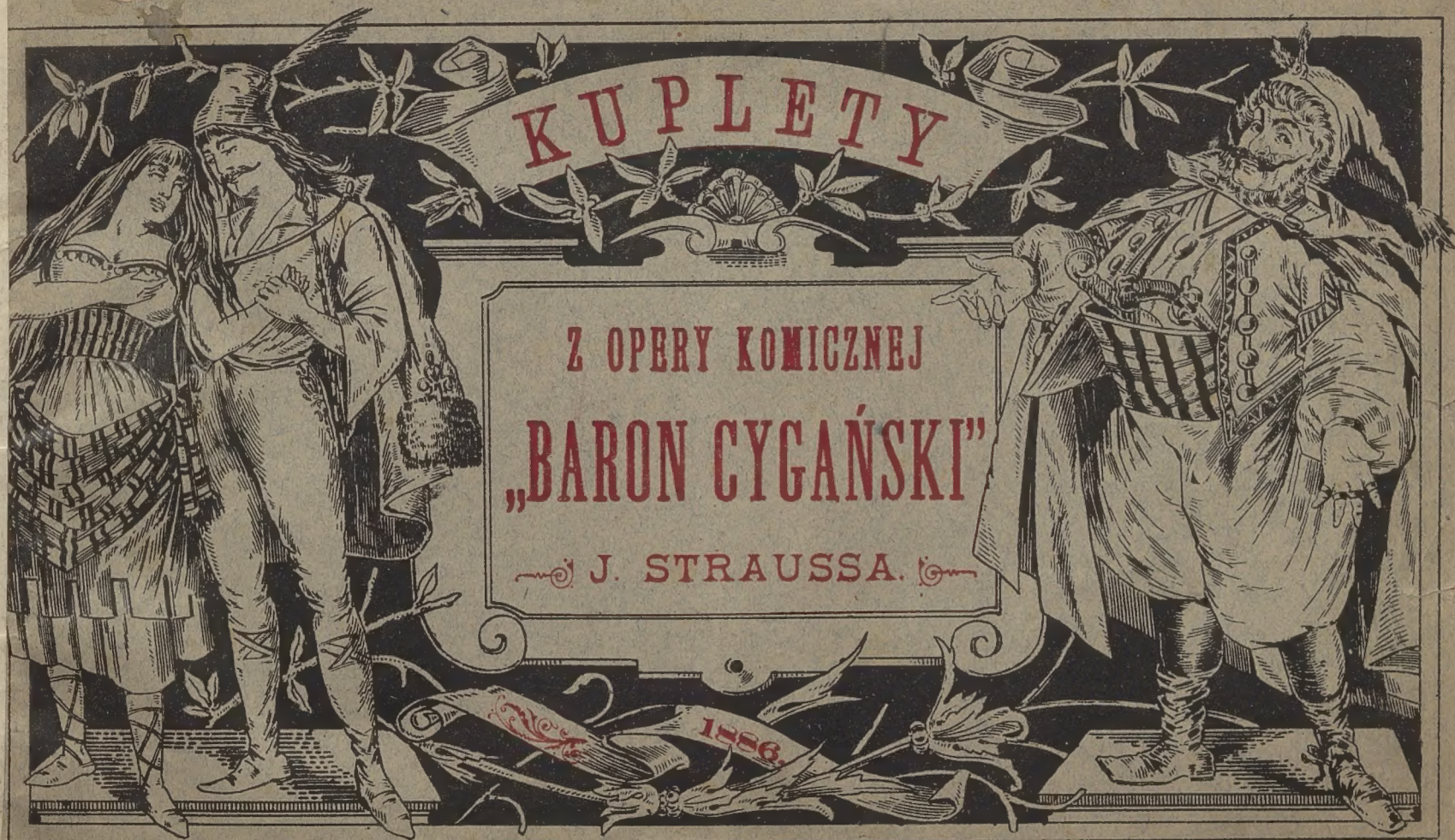


5112

II

MUSICALIA





KUPLETY

Z OPERY KOMICZNEJ
„BARON CYGAŃSKI”

J. STRAUSSA.

1886.

Litografia i Drukarnia F. Kostkiewicza we Lwowie.

5112
II



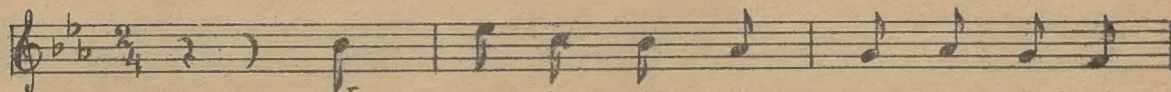
Don L. Amickovitch
2249 37/38

ML
1

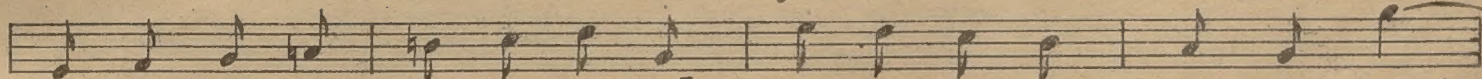
„BARAN CYGANSKI”

N1. KUPLET BARINKAY'A.

ALL° CON MOTO.



1. Jam zmlodych lat lecz zawsze chwał, już
2. J weyrku tak-ziem stawę miał, mnie



przeje — chwałem cały świat Ja w me — na — ze — ryi — by — tem wprzód
kro-lem skoczkw każdy zwal Gdy wreszcie to znu — dzito mnie



od-waga za-dzi-wiałem lud. Mnie służy cały
Do czarnoksiężna wziąłem się W za — kłę — tem kole

zwierzał chór Wie — lo — ryb czci i lu — bi szczur Ja os — wo — i — zem
 sie-dze sam. Zdu — chami kon-fe — rencję mam Ja o — gień jak nie

grzechotnika J no — so — ro — zec przy mnie bryka
 w usta wtożę W an — traktach zwykłe ty — kam noże

Tam lew jak psina Ła — si sie Tu ty — grys z mojej
 Łs — ka — mo — to — wac umiem tak Ze i sam Herman

re — ki zro. zhi — je — ną ży — je ja w przy — jaźni Mój widok
 przy mnie zak z kar — Ła — mi sztuczek u — miem sto Czyi Ła — ka

kro — ko — dy — Ła nie — drażni A stoni swą Ła — ba jak na —
 wolte zro — bi kto Nie — wo — ie z sobą żadnych

cho-łe sa-ta-łe mięsza mi przy sto-łe Tak
gra-łów Gdyż ro-bię to bez a-pa-ra-łów Tak

VALENCE

A-by sła-we

miec Trzeba tyl-ko chcieć Sposób

kto tylko zna Już ją ma już ją ma

A-by sła-we mieć Trze-ba

4.

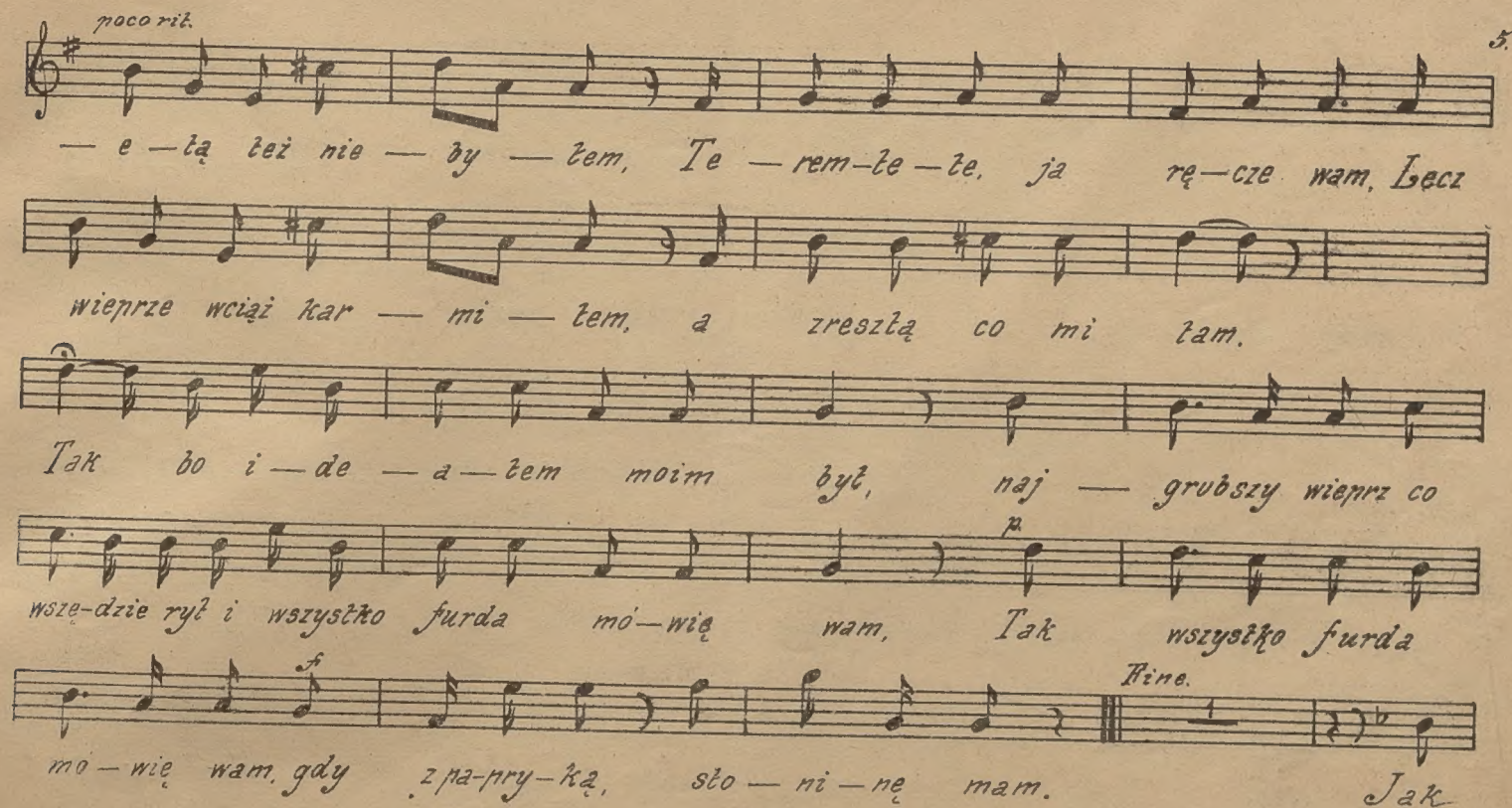
tyl — ko chcieć sposób kto tylko
zna już ją ma już ją ma.

N2. KUPLETY ZUPANA.

Allegretto.

Pisać cxy-łać to rzecz tru — dna, a przy-tem do — syc
nu — dna Więc wmlodym jeszcze wie — ku Ja swinki nastem czte-ku Po —

poco rił. 5.



— e — ła też nie — by — łem, Te — rem — ło — ło, ja rę — cze wam, Lecz

wieprze wciąż kar — mi — łem, a zresztą co mi łać.

Tak bo i — de — a — łem moim był, naj — grubszy wieprz co

wsze — dzie rył i wszystko furda mo — wie wam, Tak wszystko furda

mo — wie wam, gdy z pa — przy — kę, sło — ni — ne mam. *Fine.* Jak

trzeba świńki tu — czyć Wneź mógłbym was na — uczyć To
 u — miem dośćko — na — le chudych u mnie niema wcale, Ty
 — sie — cy nieć slich — miut — kich mam zdrowych o — krag — luć — kich, tak
 wy — roś — nie — tych wszecz i wzdłuż, nie znajdziesz nigdzie już
 Wiem sekret mam, To rę — czę wam. Wie — prów

7

król To ja jestem sam Wie — przerw król, to

ja jestem sam! Pisac'.....

N3. KUPLETY MIRABELLI.

1. Dwadzieścia — cztery lat mi — ne — to jak pod Bel — gradem bili
 2. Ja wtedy by — tam jeszcze młoda więc los fi — gle płałał
 3. Gdy już wna — miocie ja — go stałam na — miętzie wnoł pochwycił

sie
mi
mnie

Ty — się — ce
 Gdy się o — lu — dzi tam zgi — ne — to i
 Wzru — szyc go — głę — dani widze zbro — da ja —
 prosba mo — ja chcia — lam Lecz

ze mną także dy — to ile. Czerdziesci mił je — chać mu —
 — kie — gos, ba — szę vis — a — vis. Już wyjął krzywy miecz złoś —
 wi — dać nie zro — zu — miał mnie. Na próżno broniąc się pla —

— sia — tam Marsz taki to nie — la — da znoj. Lecz gdy mój los po — dzielić
 — ko — zem Lecz gdy mi to — niej przyjrzał się. Do pochwy schował go zpo —
 — ka — tam On wszystko to poj — mo — wał wspan. Ho cho — ciał główką zaprze —

chciałam Przyw — działam adju — tan — ta strój. —
 — wrotem Iwarz groźna wnet rozjasnia sie. —
 — czałam On myślał że to znaczy tak. —

Ar — ma — ty hu — cza wko — to szum wżask Mnie trzy — ma przy
 Ar — ma — ty hu — cza aż zie — mia drzy Jść za — nim mu —
 Ar — ma — ty hu — cza z bliz — kich wzgorz Ze stra — chu mys —

so — bie wciąż chwataj twoj dłoń Wzem nagle ot przymnie już
 — siałam ach — próżne me czy Ho ostrym kin — dzałam on
 — la — tam że um — re już Ra — lunku na próżno szu —

sły-szy już trzask Bum, Bum, To by-ła żółwa co się zwie
 wciąż gro-ził mi Bum, Bum, Sił-nie zmarszczył gęstą brew
 -ka-łam i coż Bum, Bum, Wtem wpada granat między nas.

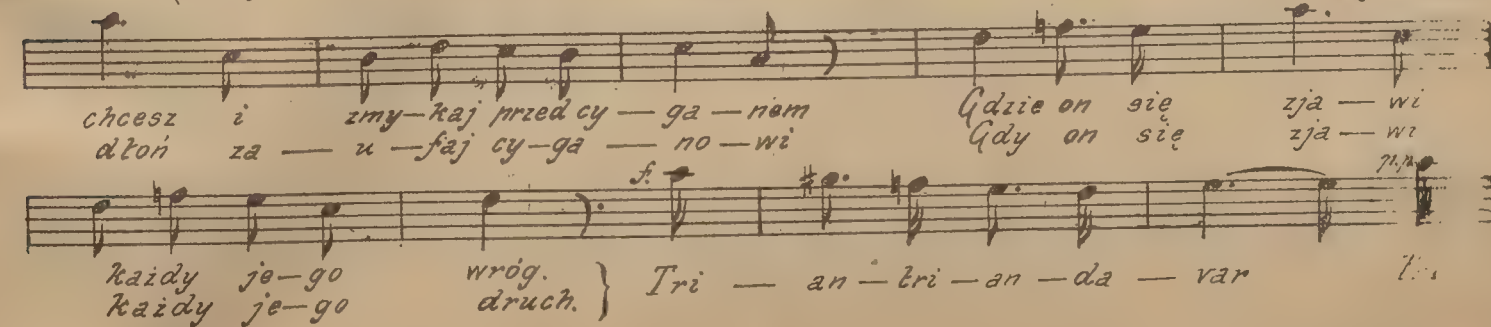
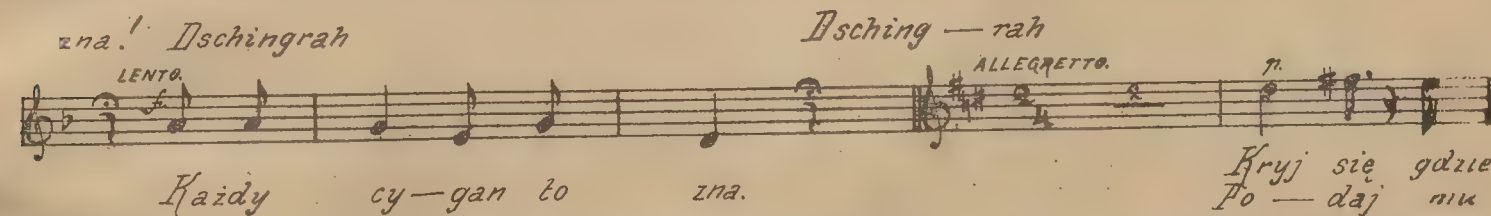
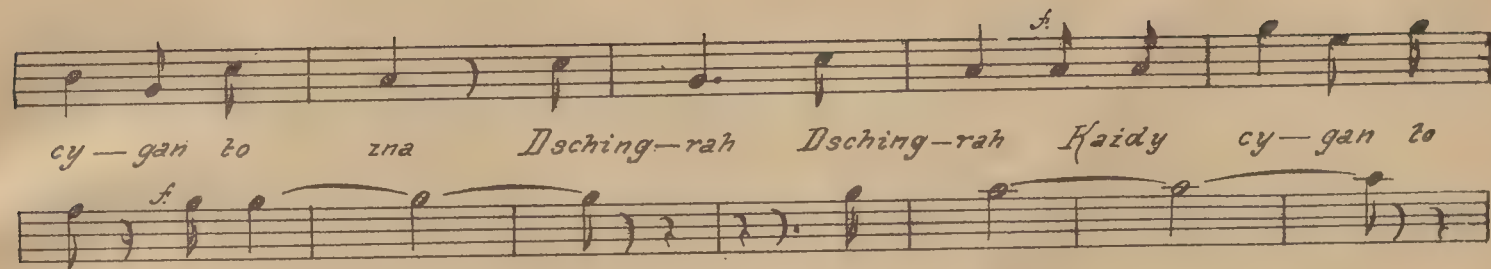
Ta-kich teraz nie-ma nie. Bum, Bum, Bum, Bum, Bum!
 wzy-łach mych zasty-gła krew. Bum, Bum, Bum, Bum, Bum!
 z Ba-szy został martwy głaz. Bum, Bum, Bum, Bum, Bum!

N.4. PIĘŚN CYGAŃSKA SAFFY.

ANDANTE CON MOTO.

Tak nędznych i łak wiernych nie-ma na świecie
 Jak są cy-ga-nie. Oj strzeżcie się strzeżcie
 Lecz wiernym on on jeśli

się sam Bo to no — cy dzie — cie niech tylko
 przyja — cie — lem nazwie cie Gdy za-u-
 cy-gan zja — wi się Luź cy — ganka wro — zyc
 — fu — nie je — go masz Wie — dy zduszy od — da
 chce. się. Człecze strzeż konie swe Mał — ko
 Po — wierz mu konie swe Po — wierz
 strzeż mu dziecię łwe. } Dsching — rah Dziecię łwe. } Dsching — rah.
 Dsching — rah Dsching — rah Haidy



12.

mf.

— an, ɛri-an-da — var! { Wic strzeicie sie i drzyjcie przed cy—
Po—daj mu dtori za — u-faj cy—ga—

— ga — nem. Gdzie on sie zja — wi hej — ja Tam
— no — wi. Gdy on sie zja — wi hej — ja To

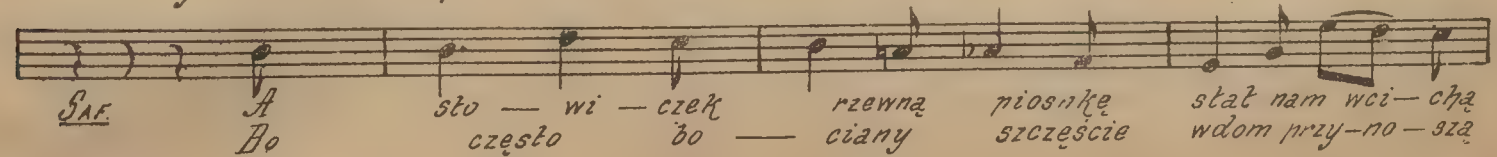
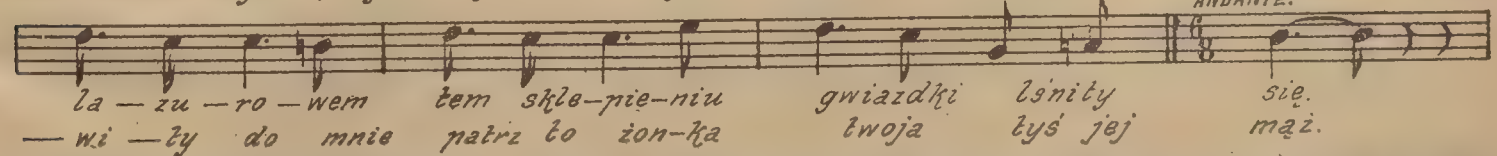
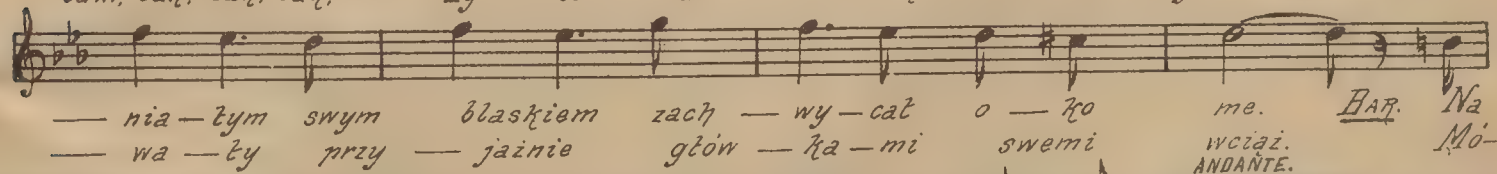
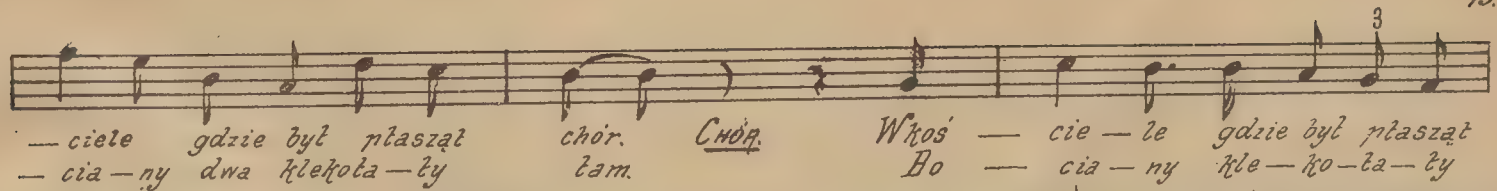
p.

kra — dzie jak kruk, hej — ja!
wie — rny druch, hej — ja!

N.5. DUET.

ANDANTE.

BARINKAY. 1. Gdzie slub nasz byl wic mow. SAFFI. Mow ty. BAR. Wkos-
2. Kto swiad — kiem byl wic mow. Mow ty. Bo—



14.

noc. łwoj. Ach Gdzie miłość, ach miłość, to jest nie-biań-ska

moc. HAZEM. A źródło. Bo sło-wi-czek rzewną niosną stał nam wci-chą

noc! łwoj. Ach Gdzie miłość, ach miłość, to jest nie-biań-ska moc. łwoj. Gdzie miłość, gdzie miłość, tam jest ros-ko-szy zdroj.

N.6. KUPLETY O PRZEPISACH KOMISSYI MORALNOŚCI.

TEMPO DI VALSE.

MIRABELLA. 1. Niech każdy dy bez roz ni-cy ce mi

LUPAN. 2. O bejrec sziz gawkę wys ta-no nas Fa-

CARNEO. 3. Gáy wfan ty mło dżierz ba-wi się ca-

mo — ra — łość i cno — ść czei kto w grzesznych po — nę — dach u — parcie
 — łałny wy — na — dek tam stał się raz Pa — nienka ślicz — niulka a
 — to — wac z u — czuciem nie moż — na nie w Te — atrze gdy jesteś łor —

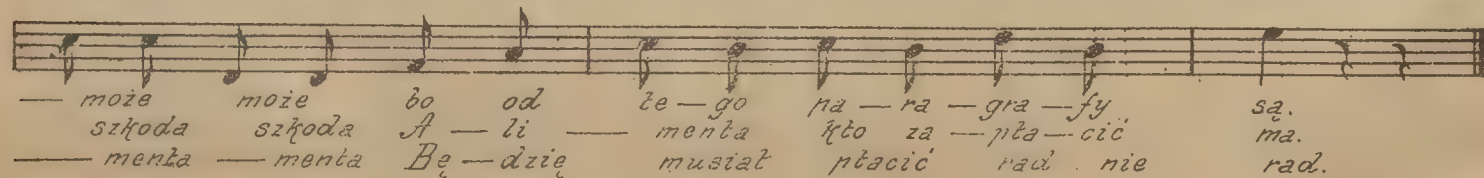
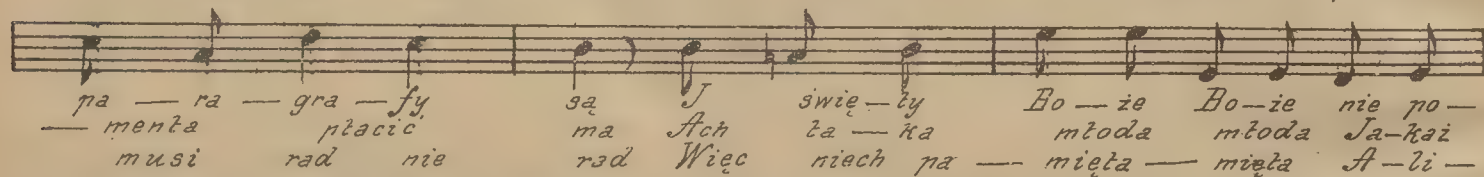
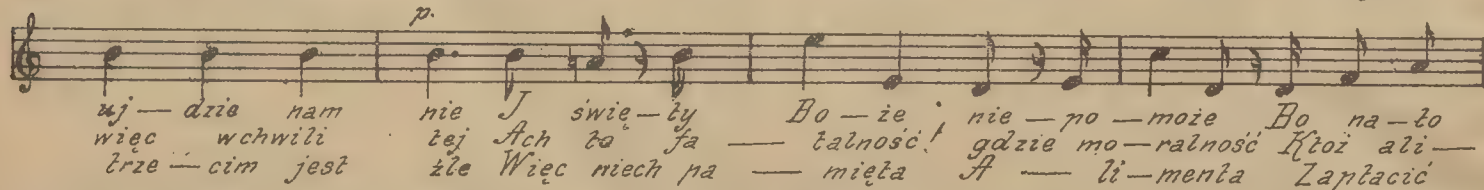
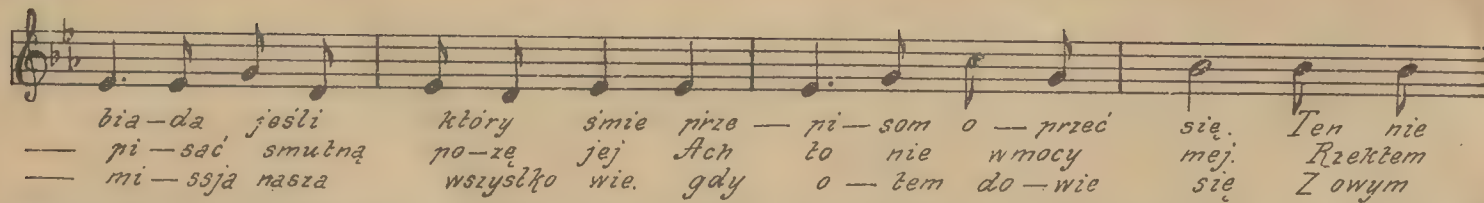
trwa, ten czar — ta za skórą ma, na po — wno
 du — sza lgnie, przy — nie — ta ży — zew — ki po zo — dzie
 — neł — kę masz Ba — leł — nic nie sćią — gaj lecz za — kryj

ma nie — wiasta — gdy zbyt silnie jest de — kol — tó J
 mknie Pa — trzy — my na nią wtem oj strach Za —
 łwarz Kto zo — ne ca — tu — je jak — by swą Lecz

gdy ko — kie — ło — wac wszy — stkich chce cno — ść i wy meż — czyzna wie
 — ledwie krzy — kne — ła rap — tem krach: Bums, le — ży bie — da — ctwo
 kło — ra wiaś — ci — wie nie jest twą Kto pragnie przy dwoj — gu

o tem sam Ze zmykać ma od ła — kich dżm.
 jak — by kłoc A wko — ło niej meż — czyn moc.
 trze — cern być Przed ka — ra nie zdoła się skryć.

J
 O —
 36 —



N.7. KUPLET HOMONAY'A.

17.

ANDANTE.

1. Wznak u-go-dy no — daj dłoń no co próżnych gwarów
 2. Gdy nam wróg za — grażać ma chwycim za o — rę — że

bez wa — ha — nia wszklankę dzwoni przystań do Hu — za — rów na — dziej cząko
 każdy Węgier hasło zna „Zginę lub zwy — cię — że Już od dawna

cząka precz pojedziesz znami ra — zem cudów żwój do — każe miecz
 ca — ty świat Dzielność naszą głosi Węgier w boju zawsze chwiał

10. Wrogom nie puszczaj nic płazem
 nigdy o pardon nie prosi! Daj dłoń daj

CZARODAS.

dłoni *Hej* *nućmy* *spiewa* — *po — tem* *właś* *Gdy*
pełny *wina* *dzban,* *bo* *wtem* *klarownem* *winie* *zar*
Więc *pi-je* *go* *hu* — *zar* *hej* *Tych* *rzeczy* *brzy* *roz-*
— pala *krew* *ko* — *bie-ła* *wi-no* *spiew* *Hej* *dziewcze* *w* *łwoim*
o — ku *czar* *ah!* *Więc* *kocha* *cie* *Hu* — *zar* *hej.*



Pójdź do mnie mała nie droi się Ca — łu — sem nie o —



—brazę cie. Jak ty i ja chcę takich szukać nar hej



Choc miłość, wi — no, słodycz ma Lecz słodsza jeszcze

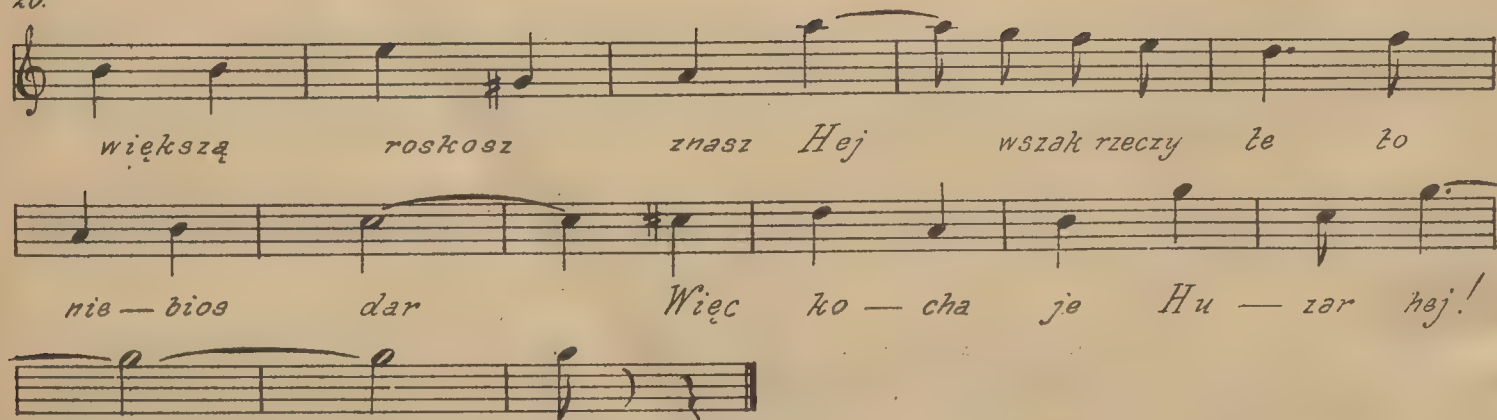


bu — zia two Wiec pójdź to ro — zu — mie Hu — zar



Nad wino i ło — bie — cą łwarz czyż

20.

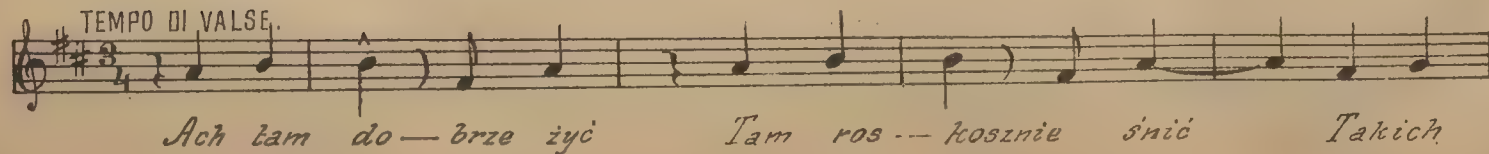


większą roskosz znasz Hej wszak rzeczy że że

nie — bios dar Więc ko — cha je Hu — zar hej!

N.8. WALC ARSENY.

TEMPO DI VALSE.



Ach łam do — brze żyć Tam ros — kosmie śnić Takich



jak Wiedzi nie ma miast ach nie ma nie Ach tam każ — dy z was



Spędzi mi — le czas Ach ten skar — bów ros — ko — szy



Kraj ne — ci mnie Włózków la — sach wón , Two — ja chło — dzi skromi



Wzrok twój zachwy — ca się cudną zie — le — ni grą Czy — liż



znajdziesz spiew co tak roz — grzewa krew Co tak po —



ry-wa me-lo — dja swą Ach tam się



serce zwa Do mi — łości rwie Ach do mi —



łości rwie Ach Pójdźmy tam ach tam po-coz



zwłakać mam Tam jest u-ciech kwiat Tam ros — ąszy świat



Tam gdzie zwrócisz się wszystko ży-ciem wra Tam mi —



— łości moc Trwa dzień i noc.

N.9. DUET.

ANDANTE MODERATO.



BARINKAY. Gdy cię uj — rzalem w tę cudną noc poz —



— nałem wówczas żwych czarów moc Twa luba posłać



wu — ro — czym sienie księży — ca blasku kę — pa — ła się ach

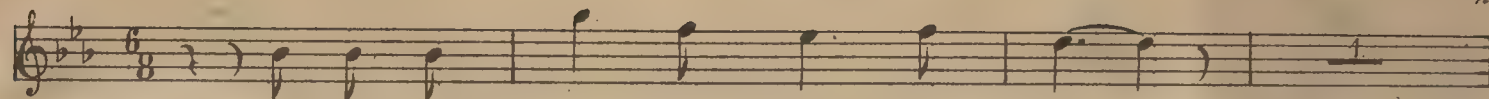
widok ten tak ośnił mnie Są — dzitem ziem ja łakie

w śmie Ten w łwarzy łwej czar Ten bujny łwój włos Ten woczach zar A —

— nieł — sił głos Twych ust ko — ra — le W nich perł sznur Twa

pos — łać cała To wdzięków zbiór Tak łak Tys zoną

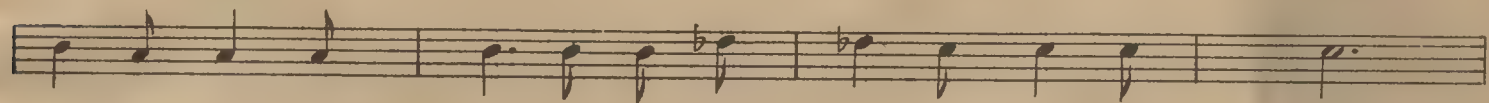
ma Ach ło — bie od — dam miłość ma Bo ja cie kocham



Saffi. Ach błagam powtórz słowa że



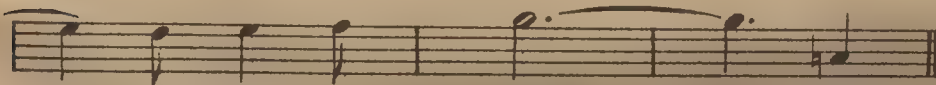
o mężu mój ty kochasz mnie. Tyś słońcem co o —



— grzewa świat, Tyś ro — są co o — ży — wia świat, Tyś szczęś —



— cia mego jas — ny źródło o me —



ALLEGRO MODERATO.

— tu ułóst — wiony — ny

The musical score is written on six staves. The first two staves are for the piano accompaniment, and the remaining four are for the vocal melody. The key signature has two flats (B-flat and E-flat), and the time signature is 4/4. The lyrics are written in both Polish and Russian.

Polish Lyrics:
Saffi. mój ach
 Us —
HAZEM. — cię — nien'czar Twych o — czu żar U — naja mnie Jak
 w bło — gim śnie Tys dos — twem mam, wspoj — rze — niu twem Widzę
 ci — dny maj ach życia to raj Tak Tak

Russian Lyrics:
Сaffi. мой ах
 Ус —
HAZEM. — теб — я ненавижу твоих о — чувств жар У — ная мне как
 в бол — гоим сне Ты дос — твою мам, вспой — рю — нию твою вижу
 теб — ны май ах жизнь то рай Так Так

27

zo — na jestem
jeszcze
zwa. ma.
To jakby sen a jednak prawdą

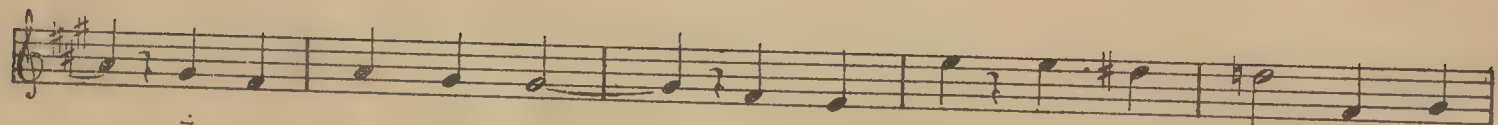
Je — dnaż prawdą to ach tak.

N.10 KUPLETY ZUPANA.

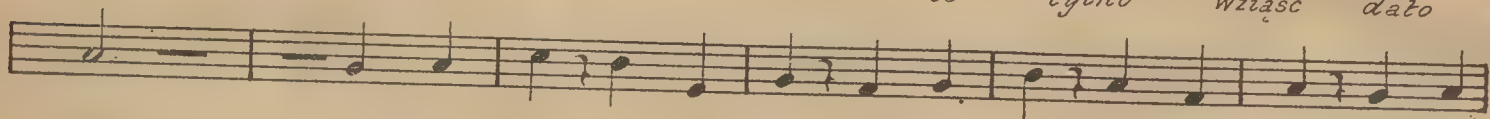
MARZIALE.

Walc prze mi — nat czas Wracą każdy z nas Ciegci

dos — tać wróg co się zwie Saper — ment, poła — zatem tam



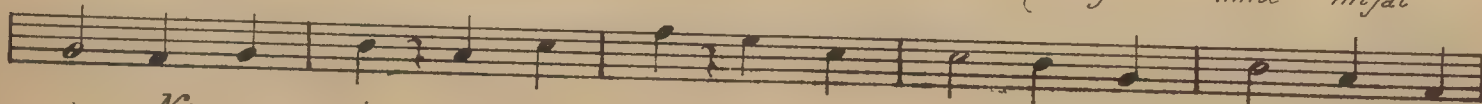
Że od — ważę mam bratem co tylko wziąć dało



się. Taki bój to nie żart Niechże go porwie czarł Chciałem



już ciepły ką — cię swój mieć Haizdy mnie mijał



cios Nie spadł mi zgłowy włos Tylko trochę spa — li — łem swą



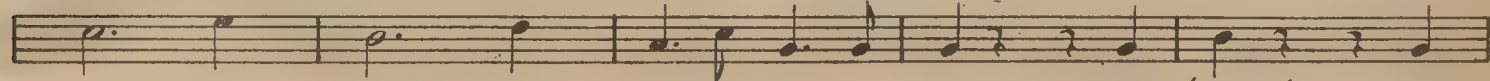
ntec Witam tu wszystkich znów Haizdy zwas widzę



zdrow Świnie moje czy też zdrowe są Co? co?



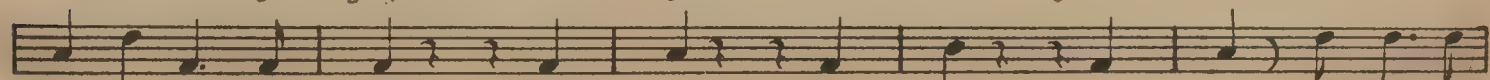
Mam cię! Strzeż się Raz krzyknął Hiszpan tak J
Wie — czo — rem raz Hisz — panka wabi mnie Nic



mierzy już ja chowam się za krzak Pif! Paf! oj!
nie — ma więc dys — kretnie co — fam się Lecz bła — ga



oj! Mys — la — tem zem już trup Lecz chy — bił mnie i
tak trzy sy — pią się jak grad Więc na ge — nial — ny

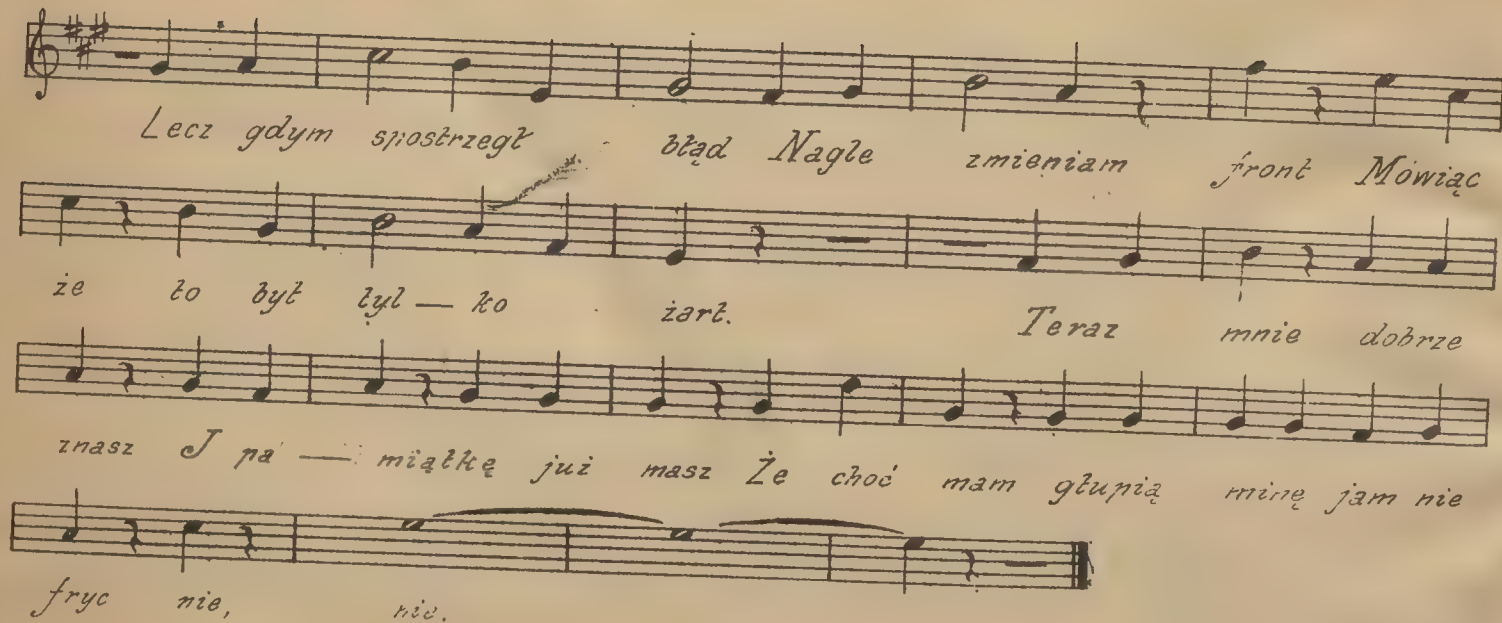


znalazł własny grób Przez pół go łne o masz gdys tego
pomysł znowum wpadł J wnet „per Ty” Już by — tem z gaską

chciał J tą za kieszkę co wkieszeni miał Niech
 tą A o — na mi po — dała rączkę swą Na
 to nie gniewa cię mnie wszystko przyda się prze — trzą — stem
 palcu brylant lśnił Ten wnet wkieszonce był Oł no — sę
 go do — kładnie aż do stóp J wszystko brałem tak jak kruk par-do-nu
 go na znak mi łości mej Tak wszystko kradłem tak jak kruk par-do-nu
 u mnie nie miał wróg.
 nie miał żaden wróg. Bracie mój wybac mi ziem twój
 łzos zabrał ci. Gdys już padł co ci po mamonie tej. Tak

Tak Wierzę — gością precz To praktyczna
 rzecz Kto nie fryc Niech ro — bi jak ja Saper — ment Ród nie —
 — wieści tam Słowo daje nam Zamiast żrwi lawę
 wzy — łach swych ma Jednej rzekłem raz Słuch no —
 — ta — czy nas Hasek ta — ki za — cho — du był wart

32.



Lecz gdym spostrzegł błąd Nagle zmieniam front Mówiąc
 że to był żyl — ko żart. Teraz mnie dobrze
 znasz J na — miłkę już masz Że choć mam głupia mnie jam nie
 fryc nie, nie.

KONIEC.

